

MIRIAM KUPERMAN

ur. 1948; Wrocław



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, życie codzienne, dzieciństwo, kuchnia żydowska, ryba po żydowsku

Kuchnia żydowska

Ja zbyt dużo nie pamiętam, bo moja mama zmarła jak miałam jedenaście lat, tak że nie zdążyłam zakosztować tych różnych przysmaków żydowskich. Na przykład moja mama... wiem, że wszyscy się zachwycali jej rybą po żydowsku. Ja nigdy tego nawet nie kosztowałam. Dopiero w Izraelu zaczęłam to jeść. Coś co jest rzadkością w tej chwili w Izraelu. Mam kolegę z klasy, ze szkoły średniej, który został księdzem. I przyjechał do Izraela odwiedzić. I on myślał, że w Izraelu się kupuje, tak jak w kiosku się kupuje różne rzeczy, że w Izraelu się kupuje rybę po żydowsku na każdym kroku. Skąd. To tylko w specjalnych restauracjach można dostać. Przysmaki z domu? Nie, nie pamiętam. Robiła taką babkę dobrą, ale... Nie pamiętam niczego specjalnego, bo byłam po prostu za mała.

Data i miejsce nagrania	2010-06-14, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"